

piśmienniczej i złotych piór światowych marek oraz właściciela sprzedażnej galerii malarzy, w tym też Młodej Polski i był przyjacielem Jacka Malczewskiego. Józef Bednarski, po 1956 roku wpisał się w pejzaż Krakowa jako społeczny działacz ruchu „Społem”. Jego synowie – Tadeusz (ur. 1934) i Marek (ur. 1939) podtrzymywali rodzinne tradycje „nowodorskie”, kończąc to zasłużone Liceum, studiowali w Krakowie, stając się w swych wyuczonych fachach dobrymi specjalistami. Marek z żoną Zofią pracowali na Śląsku, utrzymując z Krakowem serdeczne stosunki, Tadeusz – w dziennikarstwie krakowskim, jako publicysta spraw kulturalnych – recenzent książek i wystaw, autor materiałów o wybitnych polskich twórcach odwiedzających Kraków w przeszłości zaborowej, a po odejściu na emeryturę – wraz z żoną Zofią, lekarzem medycyny przemysłowej i konsultantem ZUS, stali się twórcami cyklu „krakowskim szlakiem” młodopolskich malarzy, cyklu wspomnianym na wstępie. Należy też przypomnieć, że Zofia i Tadeusz wpisali się w pejzaż Krakowa, jako fundatorzy, za co m.in. są obdarowani tytułem Honorowego Kustosza Biblioteki Jagiellońskiej; Liceum im. W. Bednarskiego darowali portret pradziada, kościołowi oo. Kapucynów – puszkę na komunikanty, wspierali wydawnictwa... Obecna książka – *Krakowskim szlakiem rodu Bednarskich* ukazała się na półwiecze pracy autora. Gratulujemy.

Mariusz Nowak  
*Monografia  
 Oleśnickich herbu Dębno*

Jacek P i e l a s, *Oleśnicy herbu  
 Dębno w XVI–XVII wieku. Studium  
 z dziejów zamożnej szlachty doby  
 nowożytnej*, Kielce 2007, 504 s.

Historycy podejmujący problematykę warstw elitarnych Rzeczypospolitej Obojga Narodów, przyjęli z dużym zainteresowaniem, obszerną, pracę Jacka Pielasa zatytułowaną *Oleśnicy herbu Dębno w XVI–XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej*. Jest ona wynikiem zmuśnej, wieloletniej kwerendy wielu zasobów archiwalnych nad pozycją społeczną i gospodarczą tego wpływowego – w okresie wskazanej epoki – rodu z terenów północnej Małopolski<sup>1</sup>.

Powyższa książka stanowi dowód na silnie rozwijający się w ostatnich latach nurt badawczy, podejmujący dzieje wielkiej własności ziemskiej na ziemiach polskich w okresie nowożytnym<sup>2</sup>. Prezentują one pełne spektrum aktywności politycznej i społeczno-

<sup>1</sup> Autor jest młodym pracownikiem naukowym Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach. W swym dotychczasowym dorobku posiada, m.in. 2 publikacje zwarte oraz 14 artykułów naukowych. Do jego najbardziej znaczących osiągnięć badawczych należą, m.in.: *Kariery pisarzy grodzkich w województwie sandomierskim w pierwszej połowie XVII wieku*, „Almanach Historyczny”, 2005, t. VII, s. 95–117; *Spoleczne i majątkowe aspekty małżeństw w rodzinie zamożnej szlachty w XVII wieku na przykładzie Oleśnickich herbu Dębno*, [w:] *Wesela, chrzciny i pogrzeby w XVI–XVIII wieku. Kultura życia i śmierci*, pod red. H. Suchojada, Warszawa 2001, s. 127–137.

<sup>2</sup> Por. np. *Między monarchią a demokracją. Studia z dziejów Polski XV–XVIII wieku*, pod red. A. Suchoni-Grabowskiej i M. Żaryny, Warszawa 1994; A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. Magnifici et generosi*, Łódź 1998.

ekonomicznej tej sfery społecznej. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują próby monograficznego ujęcia dziejów poszczególnych rodów możnowładczych i szlacheckich<sup>3</sup>. Szczególne miejsce zajmują na tym polu badania ukazujące przeszłość, tego elitarnego środowiska z terenów Małopolski. Dlatego też recenzowana książka wydaje się ważnym uzupełnieniem dotychczasowego stanu badań polskiej historiografii. Dodatkową wartość tej pracy tłumaczy fakt, iż dzieje rodu Oleśnickich doby nowożytnej nie znalazły odzwierciedlenia w postaci odrębnych badań, zwieńczonych monografią. Dotychczas historycy skupili się na późnośredniowiecznych losach tego rodu, kiedy to od drugiej połowy XIV wieku notowano przyspieszony awans społeczny, zwieńczony wybitną pozycją polityczną i ekonomiczną najwybitniejszego przedstawiciela Oleśnickich, tj. Zbigniewa – kardynała i biskupa krakowskiego<sup>4</sup>. W drugiej połowie XV wieku notujemy stopniową degradację społeczną i materialną rodu. Spowodowało to w okresie nowożytnym, ich deklację do rangi bogatej szlachty, funkcjonującej jako warstwa pośrednia pomiędzy możnowładztwem a szlachtą średnią.

Autor podjął się próby monograficznego ujęcia losów zamożnej rodziny szlacheckiej Oleśnickich w okresie XVI–XVII wieku. Ramy chronologiczne książki zostały dobrze umotywowane i dobrane: wstępna cezura (XVI wiek) odnosi się do epoki, kiedy to Oleśnicy tracąc pozycję możnowładczą zasilili szeregi bogatej szlachty. Natomiast końcowa data (schyłek XVII wieku) zamykająca analizę pracy, dotyczy momentu zejścia rodu z areny dziejowej, w związku wygaśnięciem męskiej linii.

Praca J. Pielasa bazuje na wypracowanym w polskiej historiografii, monograficznym modelu podejmowania losów poszczególnych rodów i rodzin. Autor wskazuje, iż podjął on powyższą tematykę w ujęciu chronologiczno-problemowym. Stąd też przedstawił on dzieje poszczególnych przedstawicieli rodu Oleśnickich na tle szerokiej panoramy społeczno-politycznej i ekonomicznej Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Na prezentowane poniżej dzieło złożyło się pięć rozdziałów, opatrzonych w przypisy, bibliografię oraz aneksy. Te ostatnie tworzą tablice genealogiczne Oleśnickich wraz z mapami sytuacyjnymi, przedstawiającymi stan własności ziemskiej, znajdującej się w rękach poszczególnych przedstawicieli tego rodu. Ważnym uzupełnieniem są tabele z materiałem statystycznym, ilustrującym efekty ich działalności ekonomicznej. Warto w tym miejscu podkreślić bazę źródłową, która powstała w wyniku kwerendy zasobu archiwalnego, zdeponowanego w 17 archiwach. Uzupełniają je dane pochodzące z 11 starodruków, 142 opublikowanych wydawnictw źródłowych oraz 539 opracowań i artykułów naukowych.

Pierwszy rozdział stanowi wprowadzenie w skomplikowaną problematykę uwarunkowań społeczno-politycznych, które w okresie połowy XIV wieku oraz

<sup>3</sup> Wśród bogatej bibliografii warto wymienić: S. C y n a r s k i, *Dzieje rodu Lanckorońskich z Brzezia od XIV do XVIII wieku. Sprawy kariery urzędniczej i awansu majątkowego*, Warszawa 1996; J. K u r t y k a, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997; K. C h ł a p o w s k i, A. R a c h u b a, *Potworowscy*, Warszawa 2003.

<sup>4</sup> M.in.: J. G z e l l a, *Małopolska elita władzy w okresie rządów Ludwika Węgierskiego w latach 1370–1382*, Toruń 1994; I. S u ł k o w s k a – K u r a s i o w a, *Doradcy Władysława Jagiełły, w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, pod red. S. K u c z y Ń s k i e g o, t. II, Warszawa 1982, s. 188–220.

początku kolejnego stulecia, wpłynęły na awans majątkowy i wzrost znaczenia rodu Oleśnickich. W kolejnej partii rozdziału J. Pielas skupił się na podłożu awansu społecznego rodu w drugiej połowie XIV w., poczynając od Zbigniewa z Oleśnicy, stronnika wpływowego wówczas Kurozwęckiego, dziada kardynała Oleśnickiego. Protekcja ze strony tego rodu jako przywódców stronnictwa andegaweńskiego pozwoliła na objęcie przez synów Zbigniewa, eksponowanych funkcji i urzędów w państwie. Szczyt potęgi naznaczył się w trzecim pokoleniu, kiedy to zdolny i ambitny wnuk Zbigniewa z Oleśnicy, sięgnął w 1423 r. po stolec biskupi w Krakowie. Jednak co znamienne, ten błyskawiczny awans społeczny budowany w oparciu o zaplecze materialne i polityczne wspomnianego księcia Kościoła – Zbigniewa Oleśnickiego, uległ zahamowaniu u schyłku XV wieku.

Zdaniem autora decydujący wpływ posiadał zatarg możnowładztwa małopolskiego (w tym także Oleśnickich) z królem Kazimierzem Jagiellończykiem o obsadę biskupstwa krakowskiego w latach sześćdziesiątych XV wieku. J. Pielas wskazał celnie, iż Oleśnicy zapłacili wysoką cenę za przynależność do opozycyjnej wobec monarchii, grupy możnowładców małopolskich. Wymiernym tego dowodem było stopniowe odsuwanie przedstawicieli tego rodu od wpływu na politykę państwa<sup>5</sup>. Niemniej w końcowej konkluzji podkreślił, iż pod względem majątkowym, do początków XVI wieku byli oni nadal zaliczani do rodów możnowładczych.

Powyższa część pracy stanowi zatem wprowadzenie do zasadniczej partii książki, którą otwiera rozdział drugi. J. Pielas skupił się w nim na analizie procesu załamania znaczenia społecznego Oleśnickich, który w połowie XVI wieku ujawnił się degradacją do roli zamożnej szlachty. Zewnętrznym tego dowodem był upadek majątkowy rodziny, awans w ramach kariery urzędniczej nielicznych jej przedstawicieli oraz jakość związków małżeńskich, zawieranych, w tym okresie, z reprezentantami rodów, nienależących do ścisłej elity majątkowej i społecznej kraju. Kryzys znaczenia Oleśnickich dowodziły także problemy z podtrzymaniem prestiżu. Dostrzegają już ówczesna sfera feudalna, używając w stosunku do analizowanej rodziny, coraz częściej w miejsce predykatu *magnificus*, odnoszącego się do możnowładztwa, tytułu adekwatnego dla szlachty, tj. *generosus*.

W rozdziale III (*W służbie reformacji – Oleśnicy w drugiej połowie XVI stulecia*), autor uchwycił aspekt zaangażowania we wskazanym okresie, reprezentantów tego rodu we wsparcie na rzecz działalności małopolskich zborów innowierczych. J. Pielas skupił się na aktywności Oleśnickich, jednych z pierwszych szlacheckich patronów protestanckich na tym terenie – Mikołaja z Pińczowa i Jana z Chmielnika. Przywileje osadnicze, jakie nadawano innowiercom, tworzyły w tych ośrodkach płaszczyznę powstania silnie zróżnicowanego środowiska protestanckiego, w tym także pochodzenia włoskiego.

Kolejny rozdział traktuje o próbie przełamania regresu znaczenia rodu przez działania Mikołaja (1558–1629), zwanego przez autora „nowym protoplastą Oleśnickich”. Dzięki swej aktywności jako poseł na sejm Rzeczypospolitej, wybitnej służbie na dworze królewskim osiągnął on urząd wojewody lubelskiego i członka senatu. Autor ukazał w nim zabiegi Mikołaja Oleśnickiego, dążącego do przywrócenia rangi społecznej rodu

<sup>5</sup> K. G ó r s k i, *Rządy Kazimierza Jagiellończyka w Koronie*, „Kwartalnik Historyczny”, 1959, s. 726–759.

w oparciu o rozbudowę majątku ziemskiego. Analiza procesu powiększania posiadłości – prawie dwukrotnego – w stosunku do stanu własności jego ojca, zamknął się posiadaniem przez Mikołaja: 3 miasteczek, 18 wsi i 4 części wraz z 12 folwarkami. Jednak w konkluzji, autor właściwie wykazał, iż powyższy zasób był niewspółmiernie mniejszy do fortun magnackich Zamoyskich, Sapiehów, Ostrogskich czy Lubomirskich<sup>6</sup>.

Niemожność przywrócenia znaczącej pozycji politycznej i społeczno-ekonomicznej rodu spowodowała, iż spadkobiercy Mikołaja Oleśnickiego byli usytuowani jako przedstawiciele bogatej szlachty, posiadającej wpływy na terenie ziemi sandomierskiej. Powyższą problematykę dziejów Oleśnickich w okresie XVII wieku, autor przedstawił w ostatnim, piątym rozdziale. Wyznacznikiem tej pozycji była duża aktywność polityczna na sejmikach lokalnych. Ograniczona baza materialna następców Mikołaja wpływała także na podejmowanie w określonych granicach, działalności mecenatu, w tym zwłaszcza fundacji kościelnych. Rozważania na ten temat autor zamknął na roku 1675 r. tj. na wygaśnięciu w linii męskiej Oleśnickich, wraz ze śmiercią Jana – podkomorzego sandomierskiego.

Podsumowując rozważania dotyczące pracy *Oleśnicy herbu Dębno w XVI–XVII wieku. Studium z dziejów zamożnej szlachty doby nowożytnej* warto wskazać na kilka kwestii. To obszerne dzieło ukazuje w oparciu o przykład Oleśnickich oraz skoligaczonych z nimi rodów, interesujące zjawisko socjologiczne, dotyczące polską elitę feudalną doby wczesnonowożytnej, tj. jej zdolność do tzw. krążenia i odnawiania. Okres XVI i XVII wieku wskazuje na mobilność ówczesnych sfer szlacheckich oraz jej umiejętność dostosowania się do zmieniających się warunków społecznych i ekonomicznych. Skutkowało to licznymi przykładami przenikania przedstawicieli tego środowiska do kręgów magnackich. W efekcie świadczyło to o postępującym procesie tzw. krążenia elit, gdzie aktualna grupa rządząca nie jest zamknięta i wchłania przedstawicieli niższych warstw, w celu jej odnowienia (załamanie się tej zdolności może skutkować groźbą odsunięcia „starej elity” na rzecz nowej grupy)<sup>7</sup>. Dlatego też w swych badaniach, autor uchwycił zróżnicowaną paletę postaw adaptacyjnych szlachty, wymuszonych przez procesy społeczno-ekonomiczne.

Ponadto praca J. Pielasa podjęła także interesujący aspekt awansu społecznego w ramach wczesnonowożytnej struktury społeczeństwa Rzeczypospolitej. Przykład Oleśnickich jest symptomatyczny dla tej części środowiska szlacheckiego, które w omawianej epoce przeżywało kryzys swej dotychczasowej pozycji społecznej. W oparciu o losy tego rodu autor dokonał analizy stopniowej degradacji jego wpływów; o ile bowiem do początku XVI wieku zajmowali oni urzędy senatorskie i wpływową pozycję w gronie rodów możnowładczych państwa polsko-litewskiego, to w kolejnych dwóch stuleciach ujawnia się postępujący proces upadku pozycji Oleśnickich. Dowodem tego było

<sup>6</sup> Np. na początku XVII w. Tęczyńscy posiadali dobra obejmujące, m.in. 3 zamki, 5 miast i 111 wsi. Zob. J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, s. 144–150.

<sup>7</sup> V. Pareto, *Uczucia i działania. Fragmenty socjologiczne*, Warszawa 1994, s. 50–55; S.M. Lipset, R. Bendix, *Ruchliwość społeczna w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1964.

identyfikowanie przez społeczność ziemiańska, dwóch ostatnich pokoleń omawianego rodu do grona już nie magnaterii lecz jedynie bogatej szlachty.

Podsumowując, należy pogratulować publikacji oraz wyrazić – w imieniu czytelników – oczekiwanie na kolejną pracę autora, która w znaczący sposób poszerzy stan wiedzy nad dziejami szlachty sandomierskiej, będącej jedną z najważniejszych dzielnic Pierwszej Rzeczypospolitej.

Sylwester Dziki	Zdzisław Dzikowski,
<i>Opisanie Siennej</i>	Jan Gąsiorak,
<i>na przestrzeni 400 lat</i>	<i>Z dziejów Siennej 1608–2008,</i>
	Kraków–Sienna 2008, 357 s.

Sienna „to mała wieś, która nigdy nie była w centrum wydarzeń historycznych” (ledwie ją dostrzegł *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* z 1889 r.). Wieś spokojna i wesoła – chciałoby się sparafrazować znaną pieśń Jana z Czarnolasu. Wieś, która dziś jest (od strony południowo-zachodniej) przedmieściem Żywca; był wręcz pomysł (nie ze strony wiejskiego samorządu) włączenia jej w obręb Żywca. Pomysł mający zresztą głębsze uzasadnienie historyczne – Sienna zlokalizowana jest na terenie Kabat – lasu miejskiego należącego od wieków do Żywca.

Andrzej Komoniecki – autor *Chronografii albo Dziejopisu żywieckiego* pod rokiem 1608 zanotował:

Tenże pan Mikołaj Komorowski Kabatu sztukę wielką miejskiego odjął a Sienną na tym miejscu założył, nazwawszy Sienną, że w tym miejscu mieszczanie kiedyś siana sobie w lesie robili i dlatego ta wieś do parochii kościoła żywieckiego należy wedle gruntu wiejskiego, choćby jej właśnie przystało do radziechowskiej parochii jako i Leśna jest, ale to posesyja gruntu miejskiego sprawiła, nawet i Sienna wieś kiermasz wspólny z miastem Żywcem odprawuje, miejską się przyległością i należytością zaszczycając i stary sposób biorąc<sup>1</sup>.

Niewyjaśniona jest etymologia nazwy Sienna. „Wszystkowiedzący” o Żywiecczyźnie A. Komoniecki łączy ją z sianem. Może słusznie – były przecież Kabaty wielkim pastwiskiem, na którym mieszkańcy Żywca nie tylko wypasali bydło, ale i gromadzili siano. Inne zdanie posiada F. Lenczowski, który nazwę wsi wyprowadza „od strumienia Sienna. Nazwa tego strumienia pojawia się w źródłach historycznych w pierwszej połowie XV wieku”<sup>2</sup>. Ale tu znowu rodzi się pytanie o etymologię nazwy owego strumienia. A więc problem nierozwiązany.

<sup>1</sup> A. Komoniecki, *Chronografia albo Dziejopis Żywiecki*, wyd. S. Grodziski i J. Dwornicka, Żywiec 1987, s. 119.

<sup>2</sup> F. Lenczowski, *Materiały do dziejów miasta Żywca od XV do XVIII wieku*, Kraków 1957.